

Telegramy.

Austro-Węgry proponują odrębny pokój

WIEDEN, 28.10 (BK.) Minister spraw wewnętrznych hr. Andrássy polecił austro-węgierskiemu posłowi w Sztokholmie zwrócić się do królewskiego szwedzkiego rządu z prośbą o przesłanie rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki następującej odpowiedzi na notę tegoż z dnia 18 października:

„W odpowiedzi na notę pana prezydenta Wilsona z dnia 18 b. m. przesłaną austro-węgierskiemu rządowi, a zawierającą postanowienie pana prezydenta iż chce osobno omówić z Austro-Węgrami kwestję zawieszenia broni i zawarcia pokoju, austro-węgierski rząd ma zaszczyt oświadczyć, że rząd austriacki podobnie, jak na poglądy zawarte w poprzednich orędziach pana prezydenta, zgadza się także na poglądy wyrażone w ostatniej nodzie o prawach narodów austriacko-

węgierskich, a w szczególności o prawach Czecho-Słowaków i południowych Słowian.

Wobec tego, że Austro-Węgry przyjęły wszystkie warunki, od których pan prezydent uczynił zależnem przystąpienie do rokowań w sprawie zawieszenia broni i zawarcia pokoju, nie stoi odtąd zdaniem austro-węgierskiego rządu, już nie na przeszkodzie do rozpoczęcia tych rokowań. Austro - węgierski rząd oświadcza przeto gotowość do rozpoczęcia rokowań w sprawie pokoju między Austro-Węgrami a państwami z przeciwnej strony bez wyzeczkiwania wyniku swych układów i w sprawie zawieszenia broni na wszystkich frontach Austro-Węgier i prosi pana prezydenta Wilsona, by zechciał wdrożyć odnośne kroki.

Niemiecka odpowiedź do Wilsona.

BERLIN, 28.10. (B. K.) Biuro Wolffa donosi: Niemiecka nota z odpowiedzią opiewa następująco: Rząd niemiecki przyjął do wiadomości odpowiedź prezydenta Stanów Zjednoczonych. Prezydent wie o głęboko sięgających zmianach które w życiu konstytucyjnym Niemiec już przeprowadzono i jeszcze się przeprowadza. Rokowania pokojowe prowadzić będzie rząd

narodowy, w którego rękach spoczywają istotnie i konstytucyjnie rozstrzygające kompetencje. Jemu także podlegają władze militarne. Rząd niemiecki oczekuje przeto propozycji co do zawieszenia broni, które zapoczątkowałyby pokój sprawiedliwości który prezydent scharakteryzował w swoich orędziach. Podpisano Solf, sekretarz stanu urzędu spraw zewnętrznych.

Otoczenie cesarza Wilhelma chce dalszej wojny.

BERLIN 28.10 (tel. wł.) „Berliner Tageblatt“ pisze: Nie ulega żadnej wątpliwości, że kierujące koła militarne przy osobie cesarza postanowiły warunki noty Wilsona w zupełności odrzucić, dalszą wymianę zdań przerwać i powołać ludność do walki aż do ostateczności. Dwa telegramy, które Hindenburg wysłał z jednej strony do dowódców armji, z

drugiej strony do generała komenderującego, bardzo wyraźnie odzwierciedlają nastój kół wojskowych. Są pogłoski, że Hindenburg wysłał także telegram do kanclerza państwa.

Niezawisli socjaliści zapowiedzieli w Berlinie nie mniej niż pięć masowych zgromadzeń, na których ma być wycozerpująco omawiana sytuacja polityczna.

Hindenburg wzywa do dalszej wojny.

FRANKFURT n. MENEM, 28.10. (tel. wł.) Zastępca komenderującego generała 22 korpusu armji opublikował za pomocą obwieścić rozlepionych na murach, oświadczenie generałfeldmarszałka von Hindenburga, zwrócone do kan-

clerza, w którym gen. feldmarszałek wzywa do prowadzenia wojny aż do ostateczności. O tem pisze „Frankfurter Zeitung“:

„To oświadczenie pochodzi z listu, wysłanego przez gen. feldmarszałka do kanclerza przed 10—14 dniami. Ten list powinien był pozo-

stać poufny i nie jest zrozumiałem, w jaki sposób mógł on dojść do wiadomości zastępcy komenderującego generała 22 korpusu armji.

Hindenburg o stanowisku wojska niemieckiego.

BERLIN, 28.10 (tel. wł.) „Tägliche Rundschau“ ogłasza niedawno nadeszły telegram Hindenburga, który mówi:

Prezydent Wilson sądzi, że wojsko niemieckie będzie kapitulować. Niemieckie wojsko lądowe i flota protestują przeciwko takiemu mniemaniu. Zarówno armja jak flota będą walczyć do ostatniego tchu.

Hindenburg ustąpi?

BERLIN, 28.10 (tel. wł.) „Lokal-anzeiger“ donosi: Jako skutek przebudowy Niemiec pojawia się możliwość zmian personalnych, które według opinii kół politycznych, rozciągać się będą także po części na wojskowe osobistości, na pierwszym planie stojące. Mówi się o tem, że także Hindenburg ma ustąpić.

Koalicja radzi w sprawie zawieszenia broni.

PARYŻ, 28. 10. (BK.) Na odbytej Radzie ministrów prezydent ministrów Clemenceau i minister spraw zewnętrznych Pichon omówili położenie ze stanowiska militarnego i dyplomatycznego. Prezydent ministrów zawiadomił, że rządy sprzymierzone odbędą narady nad położeniem i że na naradach tych będą powzięte wspólne postanowienia. Rada ministerjalna zbierze się ponownie w najbliższy czwartek.

W przededniu pokoju.

BAZYLEA, 28.10 (tel. wł.). Amerykańskie pisma donoszą, że dalsze kroki Wilsona będą teraz następować bardzo szybko.

LUGANO, 28.10 (tel. wł.) Według doniesień z Paryża, rządy koalicyjne będą radzić o warunkach pokojowych w Waszyngtonie. Warunki zawieszenia broni nie będą podane państwom centralnym w drodze dyplomatycznej, ponieważ państwa te muszą bez dyskusji przyjąć warunki militarne.

Zawieszenie broni między koalicją a Turcją.

ROTTERDAM, 28.10 (tel. wł.). Według urzędowych doniesień z Paryża zawieszenie broni między ententą a Turcją oczekiwane jest w najkrótszym czasie.

Nowy rząd na Węgrzech.

BUDAPESZT, 28.10 (tel. wł.). Do późna w noc i nazajutrz przed południem odbywały się poufne narady przewodców lewicowych partji parlamentarnych z partją Karolyiego w jej lokalu klubowym.

Przewodcy tych partji otrzymali już wcześniej zawiadomienie z kancelarii gabinetowej, aby byli w pogotowiu zjawić się na wezwanie u monarchy. O

godzinie wpół do dwunastej przed południem zostali do cesarza telefonicznie następujący politycy: hr. Andrássy, hr. Apponyi, Wilhelm Wazsonyi, Karol Huszar, Jan Toth, Stefan Szlinsky, Stefan Szabo i Jerzy Platty. Wymienieni politycy odjechali o godz. 12 do Gödöllő. O godz. wpół do pierwszej po południu był przyjęty na audjencji hr. Jan Hadik.

W politycznych kołach rozchodzą się pogłoski, że w ciągu popołudnia będą przyjęci u cesarza jeszcze tajny radca Bolgar i liczni socjalno demokratyczni przewodcy partji.

Na pierwszym planie znajduje się kombinacja Hadika w związku z wszystkimi partjami opozycyjnymi i z programem natychmiastowego zawarcia pokoju.

Marszałek Foch za rozejmem.

Z Genewy donoszą do „Tägliche Rundschau“. W kuluarach francuskiej izby posłów krąży wiadomość, że pomiędzy prezesem ministrów Clemenceau a marszałkiem Fochem nastąpiła wymiana depesz z powodu zająć ostatnich. Foch wyraził zasadniczo możliwość zabezpieczenia w razie rozejmu wszystkich korzyści osiągniętych, q nie nieprzyjacieli pragnie rozejmu uczciwie i bez podstępów.

Francuzi wyrażają pełne uznanie Wilsonowi.

Komunikat Agencji Havasa. Stanowczość i ton odpowiedzi Wilsona do Niemiec spotkały się w Izbie z pełnem uznaniem.

Koalicji, która nie uczestniczy w opracowaniu wilsonowskiego programu pokojowego i wymianie not z Niemcami, chodzi nie o omawianie warunków pokoju, lecz o uzyskanie gwarancji zawieszenia broni.

Zadanie to jest więc chwilowo natury militarnej.

Foch oraz inni dowódcy armji koalicyjnej powołani są jedynie do rozstrzygnięcia zadania tego i podolają mu z jasnością i surowością, jakie Wilson sam zaleca.

Po ułożeniu warunków rządy koalicyjne w Europie zakomunikują je Waszyngtonowi.

W chwili, w której zaczynamy odcisnąć zwycięstwa nasze, więcej niż kiedykolwiek głos oddać należy wojskowemu i morskemu dowódcowi koalicji.

Anglicy również witają z zadowoleniem akcję Wilsona.

„Nieuwe Rotterdamsche Courant“ donosi z Londynu:

Nota Wilsona powitana została z powszechniejszem i ze szczerzem uznaniem, aniżeli dwie poprzednie. Prasa unijonistyczna zadowolona jest widocznie z jaskrawych warunków zawieszenia broni, zapowiedzianych przez Wilsona.

I „Daily News“ jednak nie ma ochoty protestu przeciwko temu, a nawet gdzie, jak Henderson i Lansdowne, razili już zgodę swoją na taki rozstrzygnięcie polityki Wilsona.

Tworzenie armji narodowej.

(Gen. Rozwadowski szefem sztabu generalnego.—Wiceminister spraw wojskowych.—Sprawa poboru.—Intendentura w rękach polskich.—Masowy napływ do szeregów.—Garnizony prowincjonaln.)

Warszawa, 27 października.

Szefem sztabu generalnego wojsk polskich mianowany został gen. por. Rozwadowski.

Szefem sekcji technicznej w ministerjum spraw wojskowych zostaje pułk. Wroczyński, szef inżynierji w pierwszym korpusie wojsk Dowbora-Muśnickiego. Pułk. Wroczyński pełnił ma do czasu uwolnienia z twierdzy Magdeburgskiej ministra wojny, br. Józefa Pilsudskiego i wyboru przez tegoż kandydata na wiceministra—zastępczo obowiązki wiceministra.

Szefostwo sekcji gospodarczej, zreorganizowanej i znacznie rozszerzonej w min. spraw wojskowych powierzono pułk. majorowi d. rowi Góreckiemu, b. intendentowi polskiego korpusu posiłkowego, jednemu z cięższych oskarżonych oficerów w procesie w Marmaros-Sziget.

Władze okupacyjne przekazały sekcji gospodarczej min. dla spraw wojskowych składy intendencji przynależne polskiej sile zbrojnej. Toczą się rokowania o oddanie armji polskiej utensylów i inwentarza złożonego swego czasu przez korpus gen. Dowbora-Muśnickiego władzom niemieckim.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów, którego punkt drugi obejmował sprawę dekretu Rady Regencyjnej o poborze wojskowym, znajdował się gene-

ral porucznik Rozwadowski w charakterze szefa sztabu generalnego wojsk polskich. Gen. Rozwadowski zdawał sprawę ze stadjum, w jakim znajduje się organizacja armji polskich.

Młódzież masowo napływa do szeregów.

Gazety donoszą:

W Dęblinie czynione są przygotowania na pomieszczenie w tamtejszych kościołach 10.000 szeregowców. W Modlinie przygotowano miejsce na 5000 ludzi.

Przez stację zborną w Warszawie przechodził codziennie 1500 nowozaciężnych, codziennie też odchodzą stąd transporty po 500 do 400 ludzi do Modlina, Dęblina i Mińska mazowieckiego, Garwolina i t. p.

Z wszystkich obecnie zaciągniętych ochotników i z dotychczasowych oddziałów utworzone zostaną kadry dla tych żołnierzy, którzy nadpłyną z poboru.

Tworzenie komisji poborowych postępuje w szybkim tempie naprzód.

Przystąpiono do tworzenia korpusu samochodowego, którego już są wcale poważne zaczątki.

W najbliższym czasie odejdzie na Chelmszczyznę w Hrubieszowskie na stały postój jeden pułk piechoty i oddział kawalerji.

tor Dąbrowski. kapitanami 25 poruczników; poruczników; porucznikami 29 podporuczników; kapitanami lekarzami 4 ch poruczników lekarzy; rotmistrzem żandarmerji 3 ch podporuczników.

Prócz tego z byłego korpusu Dowbór Muśnickiego jeden major zamianowany został podpułkownikiem, 10 poruczników kapitanami i 4 podporuczników porucznikami.

Galicja oddzieliła się od Austrii. Na posiedzeniu Miejskiej Rady gospodarczej w Krakowie w dn. 24-go b. m., przewodniczący prez. Federowicz przedstawił sprawę przebudowy Kraj. Urzędu gosp. Filjal. Zakładu obrotu zbożem. Należy tę instytucję traktować odtąd jako wyłącznie krajową i służącą jedynie celom zaprowiantowania kraju. Należy unieważnić wszystkie kontrakty dostaw zagranicznych, przez nią zawarte.

Dnia 28-go b. m., ma się odbyć w Krakowie posiedzenie wszystkich polskich posłów parlamentarnych, które wybierze „Polską Komisję likwidacyjną”. Będzie to instytucja mająca za zadanie objąć całokształt wszystkich spraw naszego kraju z wyjątkiem kierownictwa narodowego, a zatem także sprawy żywnościowe. Chodzi o to, aby położyć kres dotychczasowemu zaopatrywaniu wszystkich krajów austriackich w produkty galicyjskie, tak, aby te odtąd szły tylko na potrzeby ludności Galicji.

„Dowborczycy” w mundurach. Jak donoszą pisma warszawskie po ogłoszeniu Rady Regencyjnej „Dowborczycy” znowu przywdziali swe mundury i oznaki, które dawniej zmuszeni byli porzucić.

Teatr litewski w Wilnie. W kołach litewskich powstał projekt zebrania znaczniejszego funduszu na cele teatru litewskiego i na popieranie swojskiego artystycznego ruchu. Założony ma być teatr narodowy w Wilnie, w którym ma być ognisko całej kulturalnej propagandy artystycznej litewskiej. Fundusze mają złożyć wszystkie związki litewskie, polityczne, kulturalne i gospodarcze. Spodziewana jest też znaczniejsza ofiarość prywatna.

Zerwanie szyn kolejki podjazdowej. Dnia 22 b. m. w nocy na linii kolejki podjazdowej z Pinczowa do Opatowca zerwano w trzech miejscach szyny. Sprawcy czynu nieznani. Szkodę naprawiono i ruch na linii podjęto.

Samobójstwo Berlina. Z Chęcin donoszą, iż otrul się tam „kwasem karbonylowym” pewien Żyd nazwiskiem Berlin. Przyczyną ropaczliwego kroku były straty, jakie Berlin poniósł na skutek wieści o blizkim zawarciu pokoju. Miał on zmagazynowane znaczne zapasy towarów lokciowych, których ceny znacznie spadły. To tak podzieliło na paskarza, że aż targnął się na życie.

Zabicie żandarma. C. i k. Biuro Prasowe donosi: Dnia 11 b. m. około godziny 11 w nocy na rynku w Pierzchnicy został zastrzelony przez nieznane indywiduum żandarm polowy, kapral Stanisław Piestrzycki. Powód morderstwa nieznany.

Ze świata.

Wyjazd dworu na Węgry. Z Wiednia donoszą: Także dzieci pary cesarskiej wyjechały na Węgry. Cały pociąg dworski liczył 70 wagonów. Wyjechali równie wszyscy adiutanci cesarza, urzędnicy kancelarji gabinetowej i znaczna część dworu.

Zakaz abonowania pism polskich. Ministerstwo wojny w Niemczech wydało zakaz abonowania polskich pism dla jeńców polskich, rozlokowanych w obozach.

Zniesienie cenzury. Z Wiednia donoszą: Cenzura dzienników w najbliższych dniach będzie zupełnie zniesiona.

Połączenie lądowe Francji z Holandją. „Matin” donosi z Hagi, że po ostatecznym zwycięstwach połączenie Francji z Holandją drogą lądową zostanie przywrócone.

Z punktu politycznego i gospodarczego jest to fakt bardzo wielkiego znaczenia.

Znowu krwawa walka na ulicach Petersburga. Z Budapesztu donoszą, że w Petersburgu odbywały się w ostatnich dniach wielkie walki uliczne, w których miało zginąć przeszło 3.000 osób.

Rewolta w Belgji przeciw Niemcom. W Bruges w Belgji, na krótko przed jej opróżnieniem przez Niemców, wy-

buchła—jak donosi dziennik „Les Neuvelles”—rewolta ludności przeciw wojskom niemieckim. Ludność zaprotestowała przeciw deportacji. Wojsko nie, niekiedy zrobiło użytek z broni wielu Belgów padło zabitych lub rannych.

Taryba zerwała z Ober-Ost, Litewskie biuro prasowe ogłasza: Z Wilna donoszą, że Taryba (Litewska Rada narod. z woli Niemiec) po długich sporach i nieporozumieniach zerwała ostatecznie stosunki z zarządem Ober-Ost, gen. Tieslerem.

Taryba przyjęła obecnie program Wilsona i wyczekuje zwycięstwa koalicji.

Żydowska Rada Narodowa. Z Wiednia donoszą: Obyła się tu państwowa konferencja narodowo-żydowskich organizacji, na której uchwalono ukonstytuować się w żydowskie zgromadzenie narodowe.

Koalicja w Bułgarji. Przedstawiciel Tow. zaoceanowego donosi z Sofji pod datą 8-go b. m.: Dzisiaj, przed południem, odbyło się w ministerjum kolei wielkie zebranie, w którym uczestniczyli: dyrektor jeneralny kolei bułgarskich, Morfow, jeneral Łukow, pułkownik francuski Droussot i 2 oficerów angielskich. Na porządku dziennym znajduje się objęcie przez komisję kontrolującą koalicji kolei, szos, portów, telegrafów i telefonów bułgarskich, jak również omówienie możliwości przewozu wojsk koalicji do punktów strategicznych w Bułgarji, ustąpienia koalicji na mocy układu.

Odesłanie bolszewików do Rosji. „Hajnt” donosi, że z Orszy do Baranowicz przybyli świeżo w celu udania się do Polski, wyżsi urzędnicy bolszewicy, a z nimi niejaka Warszawska z Abramskich, urodzona w Łodzi. Wszystkich, pomimo protestu, odesłano z powrotem do Rosji.

Żydzi przeczuwają utworzenie państwa czeskiego. Praski „Czech” donosi, iż ostatnimi czasy Żydzi na ziemiach czeskich tłumnie poczynają swe dotychczasowe nazwiska zmieniać na czeskie. Tak z Kleina staje się odrazu Mały, z Silbersteina Srebrny itp. Już 5 tysięcy Żydów wniosło do odpowiednich władz żądanie o zmianę urzędową nazwisk.

Czarna księga w Pradze. „Narodni Politika” dowiadyuje się, że w Pradze mają się wkrótce ukazać czarne księgi wojenne, które będą zawierały nazwiska wszystkich osób, które w czasie wojny uprawiały lichwę żywnościową i działały przeciw samodzielności narodu czeskiego.

Gwardja narodowa na Ukrainie. „Dilo” donosi z Kijowa, że na ostatnim posiedzeniu ukraińskiej Rady ministrów dyskutowano nad sytuacją w związku z przewrotem na froncie bałkańskim i polecono ministrowi wojny i spraw wewnętrznych opracować plan sformowania narodowej gwardji na Ukrainie.

Śniegi we Włoszech. Z powodu burz w Alpach, Lombardja, Veltun i teren jezior górnowłoskich są zasypane śniegiem. To zjawisko nadzwyczajne o tej porze nie jest bez wpływu na grzę, szerząc się coraz bardziej we Włoszech. W Medjolanie zmarło do 1 października 68 osób.

Ze sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Dziś pierwszy występ Zofji Wojnowskiej i Stefana Szczuki w operze Stanisława Moniuszki „Halka”; dalszą obsadę uzupełniają p. Czernek i pp. Jankowski, Zakrzewski i Ludkiewicz; w akcie 1 i 3 tańce. W polonezie bierze udział całe towarzystwo; dyrekcja dokłada starań aby ten nieśmiertelny utwór był wystawiony z największą starannością.

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W REDAKCJI „ZIEMI LUBELSKIEJ” DLA WYPOŻYCZALNI POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

Star. Felczer Ch. R.

z wieloletnią praktyką w szp.

WENERYCZNYM

Sw. Łazarza w Warszawie.

Zam. w Lublinie. Dolna p. Marii 24 m. 19.

1794.

Pochód wojsk polsko-amerykańskich do Królestwa?

Z Wiednia donoszą: Według wieści tu nadeszłych, wśród wojsk ententy, które wylądowały na wybrzeżu morza Czarnego (Odessa); znajdują się wojska polsko-amerykańskie. Wskazywałoby to na fakt, iż chcą one poprzez terytorjum Ukrainy przedostać się do Królestwa Polskiego.

Poznańczyk—pierwszym polskim ministrem skarbu.

Z Warszawy donoszą:

Kandydat na ministra skarbu p. Józef English, dyrektor Banku spółek zarobkowych w Poznaniu wyraził telegraficznie swą zgodę na objęcie stanowiska ministra.

Lubelski komisarz Rządu polskiego w Warszawie.

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj przyjechał do Warszawy komisarz rządu polskiego na okupację austriacką, p. Juliusz Zdanowski. P. Zdanowski referował na wczorajszym posiedzeniu ministrów sytuację, jaka się wytwarza w gen. gub. lubelskiem.

O zniesienie General-Gubernatorstwa lubelskiego.

Niedzielną warszawski „Przegląd Poranny” donosi:

General-gubernator lubelski, Liposack wysłał onegdaj do naczelnej komendy armji austriackiej telegram, domagający się natychmiastowego zniesienia wojskowego general-gubernatorstwa lubelskiego i wyznaczenia komisarza likwidacyjnego.

Składajcie ofiary na szkoły kresowe.

Rumunja wysyła wojska nad granicę Austrii.

Lwów, 24, października.

„Gazeta Wieczorna” donosi, że stanowczą większość w Rumunji stoi na stanowisku wzięcia odwetu za pokój bukareszteński i prze całą siłą do wypowiedzenia wojny Austrii. W Rumunji rośnie z całą siłą prąd, będący wyrazem woli narodu, który domaga się zjednoczenia wszystkich przez Rumunów zamieszkałych ziem, mianowicie Siedmiogrodu, Bukowiny i Dobruży. Daje się zauważyć silny ruch na kolejach, wskazujący na translokację wojsk w kierunku granicy austriackiej. Przygotowaniami temi kierują oficerowie francuscy pod komendą generała Joffreja, przebywającego w Bielicy w Rumunji.

W związku z temi wydarzeniami krąży we Lwowie pogłoski, że zamierzona jest ewakuacja Czerniowiec.

Zamach na komendanta niemieckiego na Ukrainie.

Sztokholm, 24 października.

Kijowski korespondent Reutera donosi, że na komendanta wojsk niemieckich na Ukrainie Rohrbacha, dokonano zamachu, lecz zamach się nie udał.

Z całej Polski.

Ministerjum do spraw wojskowych. Z Warszawy donoszą: Jedną z ważniejszych spraw, którą ma do zdecydowania nowy gabinet, jest sprawa reorganizacji dotychczasowej Komisji Wojskowej i postawienie na jej czele odpowiedniego w zastępstwie więzionego br. Józefa Pilsudskiego, człowieka.

Komisja Wojskowa nosiła ma miano „Ministerjum do spraw wojskowych”, a odpowiedni w tej mierze dekret ukazać się ma wkrótce.

Prezes ministrów, p. Świeżyński, odbył szereg narad z przypuszczalnymi kandydatami na miejsce wiceministrów wojny, a więc z generałem w służbie austriackiej, Rozwadowskim, generałami korpusów polskich w Rosji: Leśniewskim, Osińskim, Falewiczem (pomocnikiem Osińskiego).

Mianowania w wojsku. Dekretem Rady Regencyjnej zamianowani zostali: Podpułkownikami majorowie: Kukiel, Fabrycy, Udałowski, Zarzycki, dr. Wyrostek, Pasławski i lekarz dr. Łoth; majorami sztabu jeneralnego kapitanowie: Przeździecki i Iwanowski; majorami 14 kapitanów i kapitan-audy-